



Z redakcyjnej poczty

„Jeszcze w czasie studiów prowadziłem polemikę z kolegami odnośnie pozycji naukowej ewolucjonizmu. Uważam powstałą Grupę – Inicjatywną Towarzystwa Kreacjonistycznego za bardzo potrzebną. Obecnie staram się zapoznać z szeroko pojętą tematyką ewolucjonizmu i kreacjonizmu. Problem komunikatywności i zasadności kreacjonizmu jest zagadnieniem podstawowym. Hermetyczne często słownictwo naukowe stanowi dla wielu barierę i często zniechęca to do głębszego zainteresowania się tematem. Większość ludzi opiera swe przekonanie o słuszności ewolucjonizmu na podstawie kilku sloganów powtarzanych np. w telewizji. Nie zdają sobie sprawy, że istnieją głębokie podziały w zasadniczych kwestiach wewnątrz tzw. ewolucjonizmu. Można się o tym przekonać po zapoznaniu się chociażby z wydawnictwem «Kosmos», PWN, Warszawa 1987, nr 3 (196), tom 36. Ukonstytuowanie się Towarzystwa Kreacjonistycznego może wypełnić dotkliwą lukę w rozumieniu powstania życia. Jest to pełnoprawne i alternatywne rozwiązanie w stosunku do panującego poglądu na powstanie życia w drodze ewolucji”.

mgr inż. Ryszard Pikulik
(fragment listu z 20 lutego 1994 r.)